

BIG DAY

Teksty do utworów z albumu:

„KALEJDOSKOP”

Wszelkie prawa zastrzeżone – ZAIKS/BIEM © 1994/1995

„Gdy kiedyś znów zawołam cię” - ZAIKS/BIEM © 1967

www.bigday.pl

Tam

(śl.: M. Ciurapiński)

Zatopieni w dźwiękach
Odpłyną
Zagubieni w wiekach
Odnajdą ślad
Rysy na kamieniach
Znikają
Wczoraj jeszcze we śnie
Dziś wstaję

Tam
Słuchaj szumu fal

Zapatrzeni w siebie
Czekają
Posileni wiatrem
Budują świat
Gdzieś po drugiej stronie
Jesteśmy
Tam po lepszej stronie
Biegniemy

Tam
Słuchaj szumu fal

Lustra

(śl.: M. Ciurapiński)

Koralowy las
Kule tłumią blask - ten blask
Ostatecznie nas
Nierozrywalne łączą tęcze

Zapach zgniłych słów
I pegazów sto bez głów
Niedojrzałe dni
I niepodzielne sploty spojrzeń

Wykrzywiony obraz - blask
Jak sen
Lustra które kłamią nam
To cień

Bliżej nas

(sl.: M. Ciurapiński)

Bliżej nas
Świecą dwa niebieskie słońca
Bliżej nam
Do początku niż do końca
Gdy w umysłach kolorowych
Zamykamy się na chwilę
Bliżej nas
Rośnie świat energii nowej

Odwrócony świat
- tak dobrze

Bliżej nas
Bale naszej wyobraźni
Bliżej nam
Do natury stu fantazji
Gdy zamknęci w domach święci
Nie szukają dróg ucieczki
Bliżej nam
Jest do środka niż krawędzi

Odwrócony świat
- tak dobrze

Yeh yeh yeh! Opadamy w dół
Yeh yeh yeh! Idziemy do góry
Yeh yeh yeh! Opadamy w dół
Yeh yeh yeh! Idziemy tu
Yeh!

Gdy kiedyś znów zawołam cię

(s.: J. Kondratowicz)

Gdy kiedyś znów zawołam cię
Zawołam Cię z daleka
Odpowie mi gasnący dzień
Że dawno już nie czekasz

Gdy w oczach twych ogniki gwiazd
Znów będę chciał zobaczyć
Przypomni mi przelotny wiatr
Że inny już w nie patrzy

Gdy któryś list zatrzymam by
Nie wysłać go na próżno
O wszystkim znów zapomnisz
i powrócisz, lecz za późno

O wszystkim znów zapomnisz
i powrócisz, lecz za późno

Przestrzeń

(śl.: M. Ciurapiński)

Jest nadzieja wokoło nas
I kawałki małych gwiazd
Jaskrawe tło w oczach mam
Trzy wymiary, tysiąc barw

Przestrzeń woła, woła, woła nas
Przestrzeń woła, woła, woła nas

Jest ocean wokoło nas
Nasze życie, mapa gwiazd
Niech to co złe omija mnie
Długo czekam, więcej wiem

Przestrzeń woła, woła, woła nas
Przestrzeń woła, woła, woła nas

Jest nadzieja wokoło nas
I kawałki małych gwiazd
Jaskrawe tło w oczach mam
Trzy wymiary, tysiąc barw

Przestrzeń woła, woła, woła nas
Przestrzeń woła, woła, woła nas

Wszystko

(śl.: M. Ciurapiński)

Jest jak ucieczka od zła
Kiedy nie mówię nic
Nie słyszę nic
Nie słyszę nic
Nie widzę dnia
Lecz wszystko wiem
Wszystko...

Jest jak błękitny sen
Kiedy pali się dzień
Pali i noc
Rozwiewa mnie
Gorący wiatr

To jest wszystko
To jest wszystko

Jest jak coś czego mi brak
Jak ucieczka w sen
Teraz już wiem
Otwieram usta
Mogę powiedzieć
Wszystko...

To jest wszystko
To jest gorący wiatr
Jest zrozumiałe że znak
Jaki daje mi dziś
Życie by iść
Nie może być
Inny niż wiatr

To jest wszystko
To jest gorący wiatr

Bez znaczenia

(st: M. Ciurapiński)

Znów posprzedają dźwięki
I uczucia nam
Nabrali wody w usta
Nikt nie powie wam
Ich szmal za szmal
Do ręki raj
Znów posprzedają dźwięki
I uczucia nam

I nie przejmują się mną

Tragedii dalszych ciągów
Nie opowiem wam
Bo może nikt naprawdę
Nie jest tego wart
Ich szmal za szmal
Do ręki raj
Tragedii dalszych ciągów
Nie opowiem wam

I nie przejmą się mną

Może wpatrzony w siebie
Pozostanę sam
Może zmuszony będę
Szczeryć się nie raz
Tu szmal za szmal
Do ręki raj
Może wpatrzony w siebie
Pozostanę sam

I nie przejmą się mną

Jeden inny sens

(śl.: M. Ciurapiński)

Dzień za dniem odfruwa jak
Pierze z nieba rozsypane
Na zielonych stokach
Kwitnie nowy świat
Jeden dzień

Czas ma skrzydła - weźmie nas
Tak jak myśli rozbiegane
W głębi duszy śnimy
Nowy lepszy świat
Inny czas

Milion lat
Nowy czas
Wszechświat nasz

Rozum wodzi nas za nos
Pokazując nam nieznane
Proste drogi mamy
Trzeba tylko iść
Jeden sens

Milion lat
Nowy czas
Wszechświat nasz

Mózgowiec

(śl.: M. Ciurapiński)

Raz są
Myśli które drążą
Raz jest
Dzień w którym nie zdążysz
Czy badałeś rozum swój?

Czy uległeś chociaż raz?
Czy pozwolisz sobie na...?

Mam cel
Myśli które ciążą
Jest dzień
Do którego zdążam
Czy badałeś rozum mój?

Czy uległem chociaż raz?
Czy pozwolę sobie na...?

On ma
Myśli które drążą
On jest
Mózg mu nie nadąża
Czy zbadałeś jego stan?

Czy uległ chociaż raz?
Czy pozwolił sobie na...?

Niezmienny

(śl.: M. Ciurapiński)

Tym co w nas
Zmieniać ich nie trzeba
Taki czas
Przychylności nieba
I wszystko to z otwartych rąk
Gdy my biegniemy oni śpią

Prawda dnia
Zmieniać jej nie trzeba
Ciepły rejs
Przychylności nieba
Czasami nie chce widzieć nikt
Gdy się wznosimy każdy śpi

Tysiąc słów
Zmieniać ich nie trzeba
Zrozum nas
W przychylności nieba
I wszystkim jest otwarty świat
To się obudzi w każdym z was...

C-4

(śl.: M. Ciurapiński)

Możesz między jawą a snem
Możesz być kim zechcesz
Możesz być pogodą swych dni
Możesz też być deszczem

Siła jest w nas
I w nas energia gwiazd
Siła jest w nas

Możesz między dobrem i złem
Możesz sam wybierać
Możesz życiem upijać się
Możesz nie doczekać

Siła jest w nas
I w nas energia gwiazd
Siła jest w nas

Możesz między tobą i mną
Możesz mur zbudować
Możesz tonąć całkiem bez sił
Możesz się ratować

Siła jest w nas
I w nas energia gwiazd
Siła jest w nas
I w nas energia gwiazd
Siła jest w nas
I w nas energia gwiazd

Myśli wieczoru

(sl.: M. Ciurapiński)

Gdy wyciągam ręce
W mrok bez dna
Gasi noc lampy dnia
I kamienie losu toczą się
Gdzieś w nas
Palą nas - koją nas

Za zamglony horyzont
Myśli biegną by stopić się
Ukojenie znów przyjdzie

Kiedy myśli tworzą
Chory kształt
Gasi noc lampy dnia
Iskry znajdą sposób
By wypełnić mrok
Palą nas - koją nas

Za zamglony horyzont
Myśli biegną by stopić się
Ukojenie znów przyjdzie

Złoty ocean

(śl.: M. Ciurapiński)

Uśpienie jest efektem twoich starań
Westchnienie jest efektem złudzeń
Kosmiczny prom już czeka
- zajmij miejsce
Lecznicza woń uderza w ciebie

Złoty ocean śpi spokojnie
Złoty ocean u twych stóp

Upadek jest efektem twojej słabości
Zmęczenie jest efektem dnia
Otwarty świat już czeka
- zajmij miejsce
Lecznicza woń uderza w ciebie

Złoty ocean śpi spokojnie
Złoty ocean u twych stóp

Czekanie jest efektem twojej głupoty
Cierpienie jest efektem słów
Ostatnia szansa czeka
- zajmij miejsce
Lecznicza woń uderza w ciebie

Złoty ocean śpi spokojnie
Złoty ocean u twych stóp